

Sygn. akt VIII U 258/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska
Protokolant:	Kamila Niemczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2017 r. w Gliwicach

sprawy W. W. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale A. Ł.

o podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu

na skutek odwołania W. W. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 10 stycznia 2017 r. **nr** (...)

1. oddała odwołanie,
2. zasądza od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSO Grażyna Łazowska

Sygn. akt VIII U 258/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 stycznia 2017r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że W. W. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) .H.U. (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 5 września 2016r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych W. W. (1) jako pracownika od dnia 5 września 2016r., powstanie

w krótkim okresie czasu od tego zgłoszenia niezdolności do pracy, bo od dnia 6 października 2016r. i to przypadającej w okresie ciąży, budzą uzasadnione wątpliwości czy W. W. (1) faktycznie świadczyła pracę dodatkowo, gdy odwołująca została zatrudniona

w trzecim miesiącu ciąży i według oświadczenia A. Ł. miała wykonywać pracę związaną z dźwiganiem kilkudziesięciokilogramowych paczek. Zatem celem zawartej umowy o pracę nie była wola świadczenia pracy przez w/w, lecz uzyskanie dodatkowych świadczeń z tytułu ubezpieczenia, co wskazuje na pozorność zawartej umowy o pracę.

W odwołaniu od decyzji odwołująca W. W. (1) wniosła o jej zmianę przez ustalenie, że podlega obowiązkowym ubezpieczeniom jak w tej decyzji od dnia 5 września 2016r.

Na uzasadnienie swojego stanowiska odwołująca podniosła, iż wbrew twierdzeniom organu rentowego, od dnia 5 września 2016r. faktycznie wykonywała pracę jako pracownik na rzecz firmy prowadzonej przez A. Ł..

Zainteresowana A. Ł. po sprecyzowaniu swojego stanowiska w piśmie procesowym z dnia 24 listopada 2017r. przychyliła się do stanowiska odwołującej domagając się zmiany zaskarżonej decyzji przez ustalenie, że odwołująca W. W. (1) podlega ubezpieczeniom społecznym od dnia 5 września 2016r. z tytułu umowy o pracę zawartej z pracodawcą A. Ł.. Zainteresowana wniosła również o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu według spisu kosztów lub według norm przepisanych, jeżeli taki nie zostanie złożony.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie podtrzymując stanowisko zajęte w zaskarżonej decyzji. Organ rentowy złożył także wniosek o zasądzenie od odwołującej na rzecz tego organu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wskazując, że wartość przedmiotu sporu wynosi 31.655 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Zainteresowana A. Ł. od 2009r. prowadzi działalność gospodarczą, w ramach której zajmuje się głównie importem kosmetyków fryzjerskich.

Nie prowadzi sklepu internetowego. Zainteresowana współpracuje z firmą (...) od 2014r., a także z innymi sklepami internetowymi. Zamawia towar mailowo i w zależności od potrzeb towar ten jest przywożony od jednego do kilku razy w miesiącu. Od 2015r. ma stałe dostawy towaru do miejsca zamieszkania. Wcześniej posiłkowała się magazynem w Ł., gdzie towar był rozładowywany, pakowany i wysyłany według jej zleceń. Przy rozładowywaniu i pakowaniu towaru czasami pomaga jej mąż, który jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Rozładowywanie i pakowanie towaru nie jest lekką pracą, gdyż towar na palecie składa się z paczek o wadze od 2 do 10 kg., zaś paczki do wysyłki ważą od 2 do 30 kg. Od sierpnia 2016r. zainteresowana zatrudniła M. C. w charakterze przedstawiciela handlowego. Wyposażyła go w samochód, telefon i komputer, zapewniając jednocześnie zwrot kosztów paliwa i abonamentu telefonicznego. Praca ta polega na odwiedzaniu m.in. salonów fryzjerskich i oferowaniu produktów. M. C. jest wyposażony w pakiet towarów, które może sprzedać na miejscu. Po towar do magazynu, który znajduje się w pomieszczeniu garażowym, w miejscu zamieszkania zainteresowanej, M. C. przyjeżdża przeciętnie raz w tygodniu. Wtedy udaje się do biura zainteresowanej, które mieści się w jej mieszkaniu i tam rozlicza się z nią za pobrany towar. Znajduje się tam biurko i komputer, a wchodzi się tam odrębnym wejściem od wejścia do garażu. Nie jest to biuro w ścisłym tego słowa znaczeniu, gdyż jest to część pomieszczenia mieszkalnego, z którego na co dzień korzystają domownicy. Zainteresowana kontaktuje się z M. C. głównie mailowo i telefonicznie. Jest on u niej zatrudniony za wynagrodzeniem minimalnym. M. C. około 5 – 6 razy pomagał także zainteresowanej rozładowywać towar. Taki rozładunek większej dostawy zajmuje około 40 minut, a następnie towar należy posegregować i poukładać, co jest trochę bardziej czasochłonne. Na wszystkie produkty nalepiane są nalepki z polskim opisem produktu.

W dniu 5 września 2016r. zainteresowana zawarła z odwołującą W. W. (1) umowę o pracę na okres próbny od dnia 5 września 2016r. do dnia 5 grudnia 2016r.

na stanowisko magazyniera, w pełnym wymiarze czasu pracy i za wynagrodzeniem 2.500 zł brutto miesięcznie. W dniu 5 września 2016r. odwołująca uzyskała zdolność do tej pracy od lekarza medycyny pracy.

W dniu zawarcia tej umowy odwołująca wiedziała, że jest w ciąży. Od dnia (...) stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą.

Odwołująca W. W. (1) urodziła się w (...)r. z wykształcenia jest kucharzem małej gastronomii, pracowała jako sprzedawca w sklepach (...) przez około dwa lata, gdzie zarabiała 1.300 zł netto miesięcznie za pracę w pełnym wymiarze czasu pracy.

Z zaświadczenia o dochodach z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej z dnia 8 maja 2017r. wynika, że zainteresowana A. Ł. z tytułu prowadzonej działalności w okresie od stycznia do września 2016r. osiągnęła: przychód w wysokości 287.562,86 zł, w tym koszty uzyskania przychodu 287.439,77 zł, dochód 123,09 zł, za miesiąc sierpień stratę w wysokości 7.232,79 zł, we wrześniu stratę w wysokości 14.058,81 zł.

Z pisma organu rentowego z dnia 21 listopada 2017r wynika, że zainteresowana zgłosiła do ubezpieczeń społecznych M. C. od dnia 10 sierpnia 2016r.

z podstawą wymiaru składek: za 08/2016r. - 0,00 zł, za 09/2016r. - 1.261,36 zł, od 10/2016r. do 01/2017r. po 1.850,00 zł miesięcznie, od 02/2017r. do 09/2017r. po 2.000 zł miesięcznie.

Powyższe Sąd ustalił na podstawie akt organu rentowego, zaświadczenia o dochodach z prowadzonej działalności, zeznań świadka M. C., zeznań zainteresowanej A. Ł., zeznań odwołującej (protokół elektroniczny z rozpraw z dnia: 4 sierpnia 2017r. czas 00:05:19 – 00:12; 15 września 2017r. czas 00:01:51 – 00:59:30; 20 grudnia 2017r. czas 00:06:56 – 00:48:24).

Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującej oraz zainteresowanej A. Ł., że W. W. (1) rzeczywiście wykonywała pracę na podstawie spornej umowy o pracę z dnia 5 września 2016r. Zeznania te nie znajdują potwierdzenia w jakiegokolwiek dokumentacji bezpośredniej z wykonywanych przez odwołującą czynności np. jakichkolwiek dokumentach, mailach opatrzonych podpisem odwołującej. Nadto pozostają w rozbieżności z zeznaniami świadka M. C.. Odwołująca

i zainteresowana wskazały, że dostawy towaru dla firmy zainteresowanej były około dwa lub trzy razy w tygodniu, gdy tymczasem M. C. podnosił, że zainteresowana miała dostawy średnio dwa razy w miesiącu. Zresztą zdarzało się, że sam pomagał zainteresowanej w rozładunku takich towarów, który zajmował około 40 minut, nie licząc czasu na segregowanie produktów. Świadek M. C. nie był w stanie jednoznacznie potwierdzić, czy spotkał odwołującą przy okazji wykonywanej przez nią pracy magazyniera, a jego stwierdzenie: „Odwołującą widziałem 2 - 3 razy w magazynie. Nie jestem tego całkiem pewny, bo nie mam pamięci do twarzy (...) ” jest niewystarczające do stanowczego ustalenia takiej okoliczności, tym bardziej, że odwołująca wskazała, że nie wie czy ktoś jeszcze pracował u zainteresowanej. Gdyby odwołująca rzeczywiście wykonywała pracę u zainteresowanej w sposób w jaki zeznała, to jest codziennie od godz.8:00 do 16:00, to mało prawdopodobnym jest, aby na przestrzeni miesięcznego okresu czasu nie miała okazji spotkać się ze świadkiem, skoro ten pracował u zainteresowanej jako przedstawiciel handlowy i przeciętnie raz w tygodniu przyjeżdżał do zainteresowanej po towar. M. C. zeznał, że biuro zainteresowanej, gdzie znajduje się biurko i komputer, mieści się w jej mieszkaniu i wchodzi się tam odrębnym wejściem od wejścia do garażu. Jest to właściwie część pomieszczenia mieszkalnego, z którego na co dzień korzystają domownicy i tam też od początku zatrudnienia rozlicza się świadek za pobrany towar. Tymczasem odwołująca wskazywała na małe pomieszczenie obok garażu bez okna, gdzie znajdował się komputer i gdzie miała pracować zainteresowana. Zeznania w/w są niewiarygodne również w kontekście sytuacji ekonomicznej pracodawcy, gdy zainteresowana za miesiąc poprzedzający zawarcie przedmiotowej umowy o pracę wykazała stratę ponad siedem tysięcy złotych, a za cały okres od stycznia do września 2016r. dochód niewiele przekraczający sto złotych. W takiej sytuacji wątpliwości budzi podjęcie decyzji o zatrudnieniu odwołującej zwłaszcza, że miałyby ona być już kolejnym pracownikiem zatrudnionym na przestrzeni jednego miesiąca i to za wynagrodzeniem 2.500 zł brutto, gdy jednocześnie świadczący pracę jako przedstawiciel handlowy świadek M. C. pracował za dużo niższym wynagrodzeniem - minimalnym, które w 2016r. wynosiło 1.850 zł brutto i za wynagrodzeniem minimalnym był też zatrudniony w kolejnym 2017r. Nadto odwołująca miała wykonywać proste prace nie wymagające żadnych szczególnych kwalifikacji i doświadczenia zawodowego, które zresztą w przypadku odwołującej jest niewielkie. Należy zwrócić uwagę, że odwołująca wcześniej przez około dwa lata pracowała w sklepie

jako sprzedawca w sklepach (...) za wynagrodzeniem 1.300 zł netto. Zainteresowana zarówno przed zawarciem umowy o pracę i później, po rzekomym zaprzestaniu pracy przez odwołującą nie zatrudniała nikogo na jej miejsce, a generalnie sama wykonywała czynności magazyniera. Wreszcie, Sąd uznał, że zeznania odwołującej i zainteresowanej budzą również wątpliwości z tego względu, że odwołująca na podstawie zawartej umowy o pracę miała wykonywać pracę magazyniera, a więc zajmować się rozładunkiem towarów, pakowaniem paczek itp. Jak zeznała zainteresowana praca przy rozładowywaniu palet i pakowaniu nie jest pracą lekką, bo towar na palecie składa się z paczek o wadze od 2 do 10 kg, a paczki przygotowane do wysyłki ważą od 2 do 30 kg. Tymczasem odwołująca była już wtedy w ciąży, o czym zresztą wiedziała i stąd trudno uznać, że w takiej sytuacji podjęłaby pracę związaną z przenoszeniem ciężarów ważących od kilku do kilkudziesięciu kilogramów, gdy powszechnie wiadomo, że praca taka jest szczególnie niewskazana dla kobiet w ciąży, bowiem może stanowić zagrożenie dla jej prawidłowego przebiegu.

Sąd zważył, co następuje.

Odwołanie W. W. (1) nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2017r., poz.1778 ze zm.), zwanej ustawą, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

Po myśli art. 11 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 12, zaś według art. 12 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Za pracownika natomiast – w myśl art. 8 ust 1 ustawy - uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca.

W orzecznictwie przyjmuje się, że pojęcia pracownik i zatrudnienie nie mogą być interpretowane na użytek ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców - Kodeks pracy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30.05.2005r., sygn. akt III AUa 283/2005).

Według definicji zawartej w art. 22 ust. 1 Kodeksu pracy, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W rozpoznawanej sprawie przedmiotem sporu był fakt podlegania przez odwołującą W. W. (1) obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownika zatrudnionego przez zainteresowaną A. Ł.. Fakt zatrudnienia odwołującej przez płatnika składek był bowiem negowany przez organ rentowy, który stanął na stanowisku, że umowa została zawarta przez strony dla pozorów, gdy zatrudnienie i w konsekwencji objęcie odwołującej obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, miało na celu jedynie stworzenie odwołującej możliwości skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia chorobowego.

W myśl art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, pozorność to wada oświadczenia woli polegająca na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony muszą być zgodne co do tego, aby wspomniane

oświadczenie woli nie wywoływało skutków prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.06.1986r., I CR 45/86, niepublikowany). Pozorność oświadczenia woli jest wadą szczególnego rodzaju, bo dotyczącą oświadczenia złożonego świadomie i swobodnie dla pozorów drugiej stronie, która o takim oświadczeniu wie i na to się zgadza. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08.06.1971r., II CR 250/71, nie publikowany).

Podkreślić należy, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy, czy też zawarcia umowy o pracę dla pozorów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.01.2005r., sygn. akt II UK 141/2004, OSNP 2005/15/235, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.03.2001r., II UKN 258/00, OSNP z 2002/21/527).

Każdy przypadek musi być potraktowany i rozstrzygnięty w sposób indywidualny, na podstawie nie tylko treści umowy, ale też całokształtu okoliczności faktycznych, związanych z wykonywaniem danego zatrudnienia. Przede wszystkim należy zbadać, czy dane zatrudnienie wypełniało cechy stosunku pracy.

Zdaniem Sądu wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego pozwalają na uznanie słuszności stanowiska organu rentowego, że podpisanie umowy o pracę z odwołującą i zgłoszenie jej w związku z tym do ubezpieczeń społecznych przez płatnika – zainteresowaną A. Ł., w istocie nie miało na celu realizacji interesów płatnika i świadczenia pracy za wynagrodzeniem, a jedynie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia chorobowego i stąd było czynnością prawną pozorną (art. 83 § 1 k.c.).

Brak jest jakichkolwiek dowodów jednoznacznie potwierdzających faktycznie wykonywanie pracy przez odwołującą na podstawie zawartej umowy o pracę z dnia 5 września 2016r. Zeznania odwołującej i zainteresowanej w tym zakresie nie zasługują na wiarę biorąc pod uwagę okoliczności szczegółowo opisane wcześniej, które przy uwzględnieniu także tego, że odwołująca krótko, bo po okresie miesiąca czasu przeszła na zwolnienie lekarskie w związku z ciążą przemawiają za przyjęciem, iż zawarta między stronami umowa o pracę była czynnością prawną pozorną (art. 83 § 1 k.c.) i stąd nie może stanowić podstawy do objęcia odwołującej ubezpieczeniem pracowniczym w okresie jak podano w decyzji zaskarżonej. W kontekście powołanych okoliczności należy uznać, że przedstawiona dokumentacja pracownicza w postaci m.in. umowy o pracę, listy płac, listy obecności, orzeczenia lekarskiego itd. została sporządzona dla potrzeb sprawy.

Zaznaczyć jeszcze należy, że fakt, że odwołująca była w ciąży, oczywiście nie dyskwalifikował jej do świadczenia pracy w rozumieniu art.22 K. pracy. W myśl bowiem utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa sądowego, podjęcie pracy przez kobietę w ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie przez nią świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem, jeżeli praca ta była faktycznie wykonywana (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21.01.2014r., III AUa 794/13, a także Sądu Najwyższego z dnia z dnia 06.02.2006r., III UK 156/05, LEX nr 272549, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.08.2005r., II UK 320/04, OSNP 2006/7-8/122) – okoliczności takiej odwołująca jednak w toku niniejszego postępowania nie wykazała.

Reasumując, Sąd uznał, że zaskarżona decyzja organu rentowego jest prawidłowa i w konsekwencji uznając odwołanie za bezzasadne, na podstawie art.477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach Sąd orzekł po myśli art.102 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c., art.99 k.p.c. i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015r. poz.1804 ze zm.) uznając, że zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające obciążenie W. W. (1) kosztami tylko w części. Sąd wziął pod uwagę trudną sytuacja ekonomiczną i osobistą odwołującej. Odwołująca przed podpisaniem spornej umowy o pracę była zatrudniona przez krótki okres czasu w sklepach (...) za wynagrodzeniem minimalnym, w ostatnim bez umowy o pracę skąd ją zwolniono z uwagi na ciążę. Uzyskiwanie wynagrodzenia w takiej kwocie uniemożliwia

praktycznie poczynienie jakichkolwiek oszczędności. Pomijając przedmiot niniejszej postępowania, odwołująca W. W. (2), wychowuje dziecko, pozostaje bez środków utrzymania, co uzasadnia jedynie częściowe obciążenie jej kosztami procesu.

(-) SSO Grażyna Łazowska